

Maria Rachwałowa

## Czasowniki kompetencji (umiejętności) *umiem, potrafię* w wypowiedziach dzieci w wieku przedszkolnym

### 1. Informacje słownikowe

Umiejętność (ang. *skill*) to zdolność do realizacji złożonych, dobrze zorganizowanych wzorców zachowania w sposób płynny i elastyczny, zapewniający osiągnięcie jakiegoś celu lub wyniku; odnosi się zarówno do aktywności ruchowej, jak i werbalnej czy społecznej. W wypadku umiejętności społecznych istnieje tendencja do posługiwania się tym terminem w odniesieniu do wzorców zachowań mających na celu wpływ na inne osoby i manipulacje nimi (Reber SP 791).

(1) Jeśli *umiemy* coś robić, to mamy dość siły, wprawy i umiejętności, aby to robić, jeśli warunki na to pozwalają [...]; (2) Jeśli *umiemy* tekst, wiersz, lekcję itp. to nauczyliśmy się ich i w razie potrzeby możemy je odtworzyć z pamięci... „Wiele wierszy umiałem na pamięć” [...]; (3) Jeśli maszyna lub program komputerowy *umieją* coś, to są zaprojektowane lub zaprogramowane do tego: „Nasz nowy robot *umie* [potrafi] nawet obierać ziemniaki”; (4) Mówimy, że *ktoś umie* coś zrobić, jeśli *może* to zrobić dobrze, lepiej od innych: „ubiera się bez gustu, [a] w ogóle *nie umie się ubrać*” (ISJP II 910).

Dla porównania przytoczmy definicję słownikową czasownika lingwoedukacyjnego i prakseologicznego (sprawnego działania) *umieć* [ndk.] w paradygmacie VIIIb: *umieć, umie, umieją, umiał, umieli* 1. ‘mieć opanowaną [dysponować] jakąś wiedzę, znać coś’, ‘wykazywać znajomość czegoś’, ‘być biegłym w czymś’ ‘mieć talent [pot. smykałkę] do czegoś’ [...]; 2. ‘przejawiać [wykazywać] zręczność, sprawność w czymś’; ‘potrafić, zdołać coś zrobić’; *umiejętność* ‘wiedza o czymś, znanstwo, sprawność, wprawa w czymś; talent do czegoś’ (SWJP II 471).

W ujęciu lingwoedukacyjnym *umiejętność* to sprawność w posługiwaniu się odpowiednimi wiadomościami przy wykonywaniu określonych zadań; wiadomości te występują w postaci normatywnej jako zasady, reguły lub – w przypadku naśladownictwa – jako wzorce postępowania. Na przykład umiejętność wykonania dzwonka elektrycznego posiadał ten uczeń, który potrafi z odpowiednich wiadomości na temat indukcji elektrostatycznej wyprowadzić odpowiednie prawidła, a następnie zastosować je w toku wykonywania dzwonka (umiejętność praktyczna); umiejętność rozwiązywania zadań matematycznych ma ten, kto potrafi w trakcie ich rozwiązywania zastosować odpowiednią wiedzę matematyczną (umiejętność umysłowa).

Do najważniejszych umiejętności umysłowych człowieka zalicza się umiejętność mówienia, czytania, pisania i liczenia (NSP 419).

*Dystyngtywny słownik synonimów* Alicji Nagórko, Marka Łazińskiego i Hanny Burkhardt (2004) wymienia dwa czasowniki kompetencji: UMIEĆ oraz POTRAFIĆ; pomija czasowniki oznaczające inne rodzaje możliwości lub gotowości do działania w rodzaju *wiedzieć, znać, móc*, umieszczając je w ciągach synonimicznych MÓC oraz WIEDZIEĆ.

Dwa synonimy *umieć* oraz *potrafić* są niemal idealnie wymienne w znaczeniu 'móc zrobić coś, co wymaga wiedzy i ćwiczenia', ale *potrafić*<sub>1</sub> dodatkowo podkreśla trudność działania wykonywanego w konkretnej sytuacji: *umieć* w odróżnieniu od *potrafić* odnosi się też do opanowania fragmentów jakiejś dziedziny wiedzy lub opanowania pamięciowego tekstu.

*Umieć*<sub>2</sub> odnosi się głównie do umiejętności technicznych. Fakt, że ktoś umie coś zrobić, wynika z tego, że się nauczył (por. *potrafić*). Do czynności odnosi się czasownik w bezokoliczniku; rzeczownik w bierniku odnosi się potocznie do wycuczonych na pamięć fragmentów wiedzy lub tekstu, na przykład umieć wiersz na pamięć – lepiej: *znać*;

– konstrukcje składniowe: ktoś (coś) <anim> + V [umie] + bezokolicznik (z)robić [coś];

Aspekt: tylko niedokonany, aktualny.

Przykłady: „Na szczęście wszyscy *umieli pływać* [ndk.] i zdołali się uratować” [dk.] (H. Mąka, *Piraci znów atakują*); „Umiem czytać i pisać [ndk.] także umiem. Bajerować [ndk.] to ty *umiesz*, jak widzę” (J. Krzysztoń, *Obłąd*); „Pierwszy raz mówiłem do niej cicho, najciszej, jak umiałem” (W. Kawiński, *Żelazna rosa*); „»A jakby było trzeba, stuknąłbyć kolesia?« [...] »Dlaczego nie? [...] Tylko nie wiem, czybym umiał« [stuknąć dk.]. Nie powiedział »czybym potrafił, tylko umiał«. Bo to był w gruncie rzeczy techniczny problem...” (A. Stasiuk, *Dwie sztuki telewizyjne o śmierci*).

Czasownik kompetencyjny *potrafić*<sub>1</sub> (VI) w *Dystyngtywnym słowniku synonimów* (DSS) opatrzony został następującym komentarzem: brak imiesłowów *potrafiąc, potrafiwszy, potrafić* znaczy tylko tyle co 'umieć', ale dodatkowo podkreśla trudność wykonanego zadania, wysiłek lub odwagę działającego; zwykle łączy się z czasownikiem dokonanym i odnosi się do działań jednorazowych, w konkretnej sytuacji, wymagających umiejętności: w konstrukcji składniowej: ktoś (coś) <anim. 'ożywiony'> + V (*potrafi*) + bezokolicznik (*zrobić* zwykle dk.); czasownik dwuaspektowy: forma czasu przyszłego prostego odnosi się do trwającego stanu gotowości [dyspozycji] zrobienia czegoś, np. *potrafi / umie pływać* lub częściej do jednorazowego zdarzenia w przyszłości, np. *potrafi* [lepiej niż: *umie*] *przepłynąć* [dk.] nawet dwa kilometry”; jako czasownik niedokonany – aktualny. Przykłady: „Nie lubiła matki, miała do niej żal, że nie *potrafi* jej *dorównać*” [dk.] (M. Nurowska, *Panny i wdowy*); „Człowiek nie *potrafi wierzyć* [ndk.] w coś, czego nie rozumie” (C. Miłosz, *Ziemia Ulro*); „*Potrafił* być [ndk.] groźny, kiedy było trzeba” (M. Musierowicz, *Dziecko piątku*); „*Potrafił* nie pić [ndk.] parę tygodni, a potem miał trzydniówkę” (M. Nurowska, *Panny i wdowy*).

H. [homonimiczne] *potrafić*<sub>2</sub> – o osobach i przedmiotach 'osiągnąć granice jakiegoś działania, wzbudzając zdziwienie obserwatora', np. „On *potrafi zgubić* [dk.] nawet własne okulary”. „Czasem *potrafi* padać [ndk.] ciągle przez trzy dni” (DSS 455).

*Słownik synonimów* Wojciecha Broniarka (2005) wymienia wśród wyrazów bliskoznacznych czasownika prakseologicznego *potrafić*: *umieć, sprostać, zdołać, móc, dać radę, być w mocy / w stanie* (SSBr 561);

– wśród synonimów czasownika prakseologicznego *umieć* [znalazły się]: *potrafić, móc, rozumieć się / znać się na czymś, orientować się w czymś, być w mocy, w stanie, być w czymś biegłym, mieć coś w małym palcu* (SSBr 886) [por. to dla mnie pikuś!], por. też potoczne: dla mnie to pestka ‘drobiazg’; to pestka w porównaniu z czymś ‘wiadoma rzecz jest czymś o wiele mniej znaczącym niż X, które zwraca uwagę’ (NSS 258); por. w znaczeniu ogólnym: *dla mnie to drobiazg* ‘żaden problem’ ‘nie sprawia mi to żadnego kłopotu’.

Rzeczownikowe nazwy *umiejętności*: *sprawność, wprawa, zręczność, fachowość, profesjonalizm, rutyna, kompetentność, kompetencja, znawstwo, przygotowanie, kwalifikacje* (SSBr 886).

2. Konkretyzacje tekstowe czasownika lingwoedukacyjnego *umieć* w audycji radiowej (edukacyjno-rozrywkowej) *Dzieci wiedzą lepiej*, prowadzonej (moderowanej) przez redaktor Katarzynę Stoparczyk w Programie Trzecim Polskiego Radia:

### 2.1. Formy pierwszej osoby liczby pojedynczej (*umiem*)

– *bo ja dużo umiem* – w uzasadnieniu potwierdzenia własnej intuicji (samowiedzy) poczucia własnej wartości:

K.S.: Ty nie masz pełnej wartości?

Kasia (6 l.): ... *no ja mam* [poczucie wartości], [uzasadnia:] *bo ja* już dużo **umiem** [por. wiem, potrafię], *ale moi koledzy, to ja nie wiem* [nie jestem pewna, por. nie mam pojęcia], *czy mają rację, chyba nie...* (AT 7);

– w przykładzie emocjonalnego wartościowania (w wykonaniu pięcioletniej Zuzi): *ja umiem* fajniej *tańczyć* [ndk.]:

Zuzia (5 l.): ... *ja umiem fajniej* [lepiej, ciekawiej] *tańczyć od hip-hopa... na przykład balet umiem* [por. umiem tańczyć tak jak w balecie?], *tańce nowoczesne, dyskotekówki najbardziej lubi(ę)...* *to jest moje prawdziwe życie... tym bym chciała piosenkark(ę) [być] lub tancerkę*, [wartościuje negatywnie:] a [dopiero] w ostatniej kolejności *hip-hopem* ... (JH 100);

– *ja umiem nurkować* [ndk.]:

Kuba (5 l.): ... *ja daleko jadę* [‘pojadę’ na wczasy] ... *ja umiem* [potrafię] *nurkować... można mieć taką lulkę* [‘rurkę’] *do buzi, żeby nie wpadła woda... mama nie może pływać* [por. nie umie pływać, nie wolno jej pływać:], ... *na wodę jest chola mama* [‘ma wodowstręt’], *a tata może pływać* [por. ‘umie pływać’], *ale nie chce* [por. nie chce mu się pływać] *ani tloшке* [troszkę] ... *ma cholobę molską* ... *no i plosze* [proszę] *pani no i tak(ę) słabą* [głową, umiejętność], *no ale* [dlatego] *może być* [‘przebywać’, ‘zostawać’] *tylko w piachu* [na plaży]... (RP 9).

Na osadzenie w potocznej polszczyźnie dziecięcej wypowiedzi wskazuje między innymi fraza: ... *może<>nie*: <część tematyczna> ‘zwrot wyrażający odrzucenie

ewentualnego sądu przeciwnego' (z kwalifikatorem: ironiczne, pytanie retoryczne), np. „Może nie umiem? Może on ci nie ubliżył?” (NSS 206–207).

## 2.2. Formy trzeciej osoby liczby pojedynczej – w formie zaprzeczonej (*nie umie*)

– *moja mama nie umie gotować* [ndk.]:

K.S.: A czy płeć decyduje o tym, jaki zawód człowiek wykonuje?

Ania (6 l.): ... *chłopaki też nie mogą* [por. nie umieją, umia(!)] *sobie radzić, na przykład różnych potraw nie znają* [por. nie umia (umieją) gotować], *nie wiedzą na przykład, gdzie jest najlepszy sklep z winami, nie mogą założyć tyle ubrań, ładnych sukienek i tego... bo to byłby śmiech!...*

Weronika (5 l.): [wartościuje przez porównanie umiejętności rodziców:] ... *moja mama nie umie gotować tak dobrze jak tata... nie wie, gdzie są takie dobre sklepy... tata ciągle gotuje* [przywołuje znany stereotyp: ironizuje na ten temat:] ... *a mówią, że jest* [podobno] *mężczyzną!* ... (JH 108);

– w formie (zaprzeczonej) trzeciej osoby liczby pojedynczej czasu teraźniejszego w przykładzie dziecięcej gry słownej – „reetymologizacji” czasownika *pochodzić*: *czekolada nie umie chodzić* [ndk.]:

K.S.: A skąd czekolada pochodzi?

Zuzia (5 l.) [fantazjuje, bawi się słowami:] ... [przecież] *czekolada nie umie* [nie potrafi] *chodzić... można ją sprzedawać na bazarku...* (JH 111);

– w konstrukcji *bezosobowej* (strony zwrotnej): *to się już nie umie powstać* [dk.] *z grobu*:

K.S.: A kto się papieżem opiekuje?

Ola (6 l.): ... *Pan Bóg wszystko wymyślił...*

[...] ... a jak *się pójdzie* do nieba, *to się już nie umie powstać z grobu*, [uzasadnia naiwnie:] ... *bo już [jest się] duszą taką już umrzytą* [umarłą, nieżyjącą] *i leci się do nieba... tam do aniołków...* (RP 4).

Do bezosobowych form analitycznych zaliczyć można polskie formy tworzone za pomocą morfemu *się* od trzeciej osoby liczby pojedynczej czasowników niezwrotnych, np. *pisze się, mówi się, jeździło się, będzie się podróżowało*, które wyrażają nieokreślonego lub uogólnionego sprawcę, na przykład „Mówi się, że Polacy mają poczucie humoru” – które służą do przesunięcia podmiotu z pozycji inicjalnej do dalszej pozycji w zdaniu, co się wiąże z tworzeniem jego innej perspektywy funkcjonalnej (S. Karolak, EJO); [por. transformacje niezwrótne: *A jak ktoś pójdzie do nieba, to on nie umie powstać z grobu*; *bo on jest duszą taką nieżyjącą* → *bo gdy jest się taką duszą...*

– w formie trzeciej osoby liczby pojedynczej czasu przeszłego (*umiał*): *wcześniej umiał wstawać* [ndk.] *z grobu*: w przykładzie dziecięcego (naiwnego) argumentowania:

Ola (6 l.): ... *Pan Bóg wszystko wymyślił...*

Zuzia (6 l.): ... *no bo Pan Bóg jak zawsze wymyślił cały świat z Bożią, tylko tera(s) poszedł do nieba... i już nie wymyśla... wcześniej* [Pan Jezus] **umiał** [miał moc] **wstawać** z grobu, a teraz już poszedł tam *hen do nieba...* (RP 4).

### 2.3. Formy trzeciej osoby liczby mnogiej (*umieją*)

- w formie potocznej zaprzeczzonej czasu teraźniejszego (*umią*); w przykładzie emocjonalnego (i zdroworozsądkowego) wartościowania:
- *dorośli to nie umią* [!] [umieją] *żyć* [ndk.]:

K.S.: A co należałoby zrobić, aby czas bardzo dobrze wykorzystać?

Szymek (4 l.): ... [należałoby, należy, powinno się] *na tańce albo iść na impreze*, [uzasadnia:] *bo tam jest najfajniej... a na prace* [na pracę] *to* [jest] *skoda casu ... dorośli to nie umią* [!] *żyć...*

Marysia (4 l.): ... *dorośli powinni się więcej cieszyć, a oni się tylko smucą i ciągle pracują... to bez sensu!* (AT 5);

- w formie zaprzeczzonej trzeciej osoby liczby mnogiej czasu przeszłego *nie umieli* – z charakterystycznym użyciem perswazyjnego modulantu wykładnika polemiki w dialogu *przecież: oni nie umieli gadać!* [ndk.] – w dziecięcych emocjonalnych „rozważaniach” i argumentacji na temat ewolucji gatunku człowieka myślącego:

K.S.: Co to jest człowiek?

Ania (6 l.): ... *no jak mała!... z małą pani nie rozmawiała?! [uzasadnia:] ... przecież oni [przodkowie człowieka] nie umieli gadać!* (AT 6).

Wskazujemy na osadzenie dziecięcej wypowiedzi w realiach spontanicznej rozmowy (gatunku radiowego typu *talk-show*).

Tu warto przytoczyć eksplikację partykuły (modulantu) *przecież*, określanej jako wykładnik polemiki w dialogu (zwykle niejawnym):

„p, *przecież* q: ‘nie chcę, żebyś sądził, że p (że jest tak, jak powiedziałaś, mówiąc, że p); wiedz, że q; sądzę, że nie możesz nie wiedzieć, że q’; z sądem tym polemizuje nadawca wypowiedzenia q” (Grochowski 1997: 85).

Wyras modalny (modulant) *przecież* *Słownik współczesnego języka polskiego* pod redakcją Bogusława Dunaja opatruje komentarzem: ‘w słowach następujących po wyrazie *przecież* mówiący informuje rozmówcę (lub tylko przypomina mu) o tym, co jest uzasadnieniem wypowiedzianego wcześniej sądu, polecenia [pytania] rozkazu lub rozgrywającej się właśnie sytuacji (SWJP II 167).

3. Forma trzeciej osoby liczby pojedynczej czasownika prakseologicznego (umiejętności) *potrafi* w pytaniu prowadzącej program radiowy *Dzieci wiedzą lepiej* Katarzyny Stoparczyk:

K.S.: A czy człowiek, który śpiewa hip-hop, *potrafi* [por. umie] tańczyć balet? [por. tańczyć w balecie].

Maciek (7 l.): ... *nie ... [nie potrafi] baletnica nie ma kroku koło kolan... ja widziałem takiego hip-kohowca [hip-hopowca], tylko że on miał takie długie spodnie, całe czarne i miał taką fajną czapkę, taki strój, co był pomazany, i on wziął taki szprej i tak tańczył, i tym szprejem tak wszędzie naciskał i pomazał na ścianie...* (JH 100).

4. *Umiejętność* określa się jako sprawności w posługiwaniu się odpowiednimi wiadomościami przy wykonywaniu określonych zadań; wiadomości te występują w postaci normatywnej jako zasady, reguły lub – w przypadku naśladownictwa – jako wzorce postępowania (NSP 418): „Jeśli potrafimy coś robić, to mamy dość siły, wprawy i umiejętności, aby to robić, jeśli warunki na to pozwolą” (ISJP II 215).

Predykaty mentalne *potrafić* [coś robić], *umieć* [coś robić] *znać* [(dobrze) kogoś coś], *znać się na czymś* zalicza się do odrębnej grupy czasowników prakseologicznych określanych jako kompetencyjne (predykaty kompetencji, umiejętności). Czasowniki tej grupy motywowane są przez czasownik *wiedzieć, że* – centralny w polu predykatów mentalnych.

Trzeba więc zdawać sobie sprawę z ich bliskości w stosunku do mentalnych czasowników faktywnych (w rodzaju: *być świadomym, że...*; *orientować się, że ...; rozumieć, że...*; *pojmwować, zdawać sobie sprawę, że...* i inne). Niemniej jednak istnieje konieczność semantycznego wyodrębnienia tych czasowników, nazywających umiejętności subiekta, jego zdolność do wykonywania pewnych czynności, czy znajomość osób i rzeczy, ponieważ ich znaczenie nie wyczerpuje się w predykanie *wiedzieć, że...*

Magdalena Danielewiczowa (2000: 240) nazywa je „stanami stałymi”, ponieważ w przeciwieństwie do innych czasowników mentalnych (z wyjątkiem *wiedzieć, że!*) stany przez nie nazywane albo w ogóle nie podlegają zmianom, albo utrzymują się w dłuższych przedziałach czasu [i mają charakter (pre)dyspozycji?]; por. „*Znałem* tę historię, ale przestałem ją znać”; „*Jaś rozumiał*, że muszę pracować, ale przestał to rozumieć”.

W przeciwieństwie do pewnych predykatów faktywnych, które podobnie jak kompetence (czasowniki prakseologiczne warunkujące sprawne działanie) również odsyłają do stałych stanów mentalnych nieczynnościowych [dyspozycji] – predykaty statyczne konotują semantycznie jako prawostronny argument jakiegoś zdarzenie, a składniowo najczęściej pewną propozycję zdaniową: na przykład warunkiem sprawnego działania jest to, że potrafię to robić (zrobić) (Danielewiczowa 2000: 240).

W procesie kształtowania *umiejętności* praktycznych i umysłowych wyróżnia się takie etapy jak: uświadomienie sobie przez ucznia nazwy i znaczenia danej umiejętności; sformułowanie reguł działania, poznanie wzoru danej czynności, pierwsze ćwiczenia dokładnie kontrolowane, samodzielne, odpowiednio urozmaicone ćwiczenia w posługiwaniu się daną umiejętnością. W procesie uczenia się przez naśladownictwo na ogół pomija się dwa pierwsze ogniwa (NSP 418), przy założeniu, że pojawiły się wcześniej jako składnik kompetencji przejściowej w nabywaniu języka przez dzieci w wieku przedszkolnym (Rittel 1994).

W świetle analizowanych przykładów rysuje się potrzeba wyodrębnienia strefy pośredniej między kompetencją rozwojową dziecka (określaną jako *przejściowa*) – nawiązującą do przedoperacyjnej fazy rozwoju inteligencji dziecka, a (naśladowczą?) fazą kompetencji przybliżonej, czyli świadomości przybliżonej ucznia w klasach początkowych, przejawiającej się we wzroście mocy reguł strukturalnych w porównaniu z kompetencją przejściową, co wyraża się między innymi w umiejętności operowania komentarzem metajęzykowym z użyciem czasowników psychologicznych *wiem, znam, (znam się na tym), umiem, potrafię, rozumiem, myślę, zdaję*

*sobie sprawę z czegoś, twierdzą, przypuszczam* i innych czasowników komunikacji dydaktycznej (Rittel 1994: 200).

## Bibliografia

- Bogusławski A., 2004, *Aspekt i negacja*, Warszawa.
- Danielewiczowa M., 2000, *Główne problemy opisu i podziału czasownikowych predykatów mentalnych*, [w:] *Studia z semantyki porównawczej, nazwy barw, nazwy wymiarów, predykaty mentalne*, cz. 1, red. R. Grzegorzczkowska, K. Waszakowa, Warszawa, s. 227–247.
- Danielewiczowa M., 2002, *Wiedza i niewiedza. Studium polskich czasowników epistemicznych*, Warszawa.
- Grochowski M., 1997, *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*, Kraków
- Ozdzyński J. (red.), 1995, *Językowy obraz świata dzieci i młodzieży*, Kraków.
- Rittel T., 1994, *Podstawy lingwistyki edukacyjnej. Nabywanie i kształcenie języka*, Kraków.
- Rittel T., 1998, *Sposoby określania sprawności językowej ucznia*, [w:] *Komunikacja, dialog, edukacja*, red. W. Kojs, R. Mrózek, Cieszyn, cz. 1, s. 99–117.

## Rozwiązanie skrótów

- DSS – A. Nagórko, M. Łaziński, H. Burkhardt, *Dystynktywny słownik synonimów*, Kraków 2004.
- EJO – *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław – Warszawa – Kraków 1994.
- ISJP – *Inny słownik języka polskiego PWN*, red. M. Bańko, t. 1–2, Warszawa 2000.
- NSP – W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001.
- NSS – A. Bogusławski, J. Wawrzyńczyk, *Polszczyzna jaką znamy. Nowa sonda słownikowa*, Warszawa 1993.
- Reber SE – A.S. Reber, *Słownik psychologii*, red. I. Kurcz, K. Skarżyńska, Warszawa 2002.
- SSBr – W. Broniarek, *Gdy ci słowa zabraknie. Słownik synonimów*, Brwinów 2005.
- SWJP – *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, t. 1–2, Warszawa 2001.

## Źródła

- AT – A. Tekiela, „Audycja radiowa *Dzieci wiedzą lepiej* (próba dziecięcego definiowania pojęć)”, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. Jana Ozdzyńskiego w Katedrze Logopedii i Lingwistyki Edukacyjnej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (wydruk komputerowy), Aneks, s. 1–37, Kraków 2010.
- JH – J. Habuda, „Dziecięce definiowanie pojęć (na podstawie audycji radiowej *Dzieci wiedzą lepiej*)”, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. Jana Ozdzyńskiego w Katedrze Logopedii i Lingwistyki Edukacyjnej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (wydruk komputerowy), Aneks, s. 92–118, Kraków 2010.
- RP – R. Polivka, „Objaśnianie znaczeń i definiowanie pojęć przez dzieci w wieku przedszkolnym (na podstawie audycji radiowej *Dzieci wiedzą lepiej*)”, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. Jana Ozdzyńskiego w Katedrze Logopedii i Lingwistyki Edukacyjnej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (wydruk komputerowy), Aneks, s. 1–25, Kraków 2010.

**Verbs of Competence (Ability) *umiem, potrafię* (can, be able to)  
in the Utterances of Kindergarten Children****Abstract**

The paper deals with verbs *umiem, potrafię* (can, be able to), which belong to mental predicates, defined as competence predicates. The analysis of children's utterances containing those verbs has revealed that kindergarten children are at the transitional stage in this respect (see Rittel 1994).